

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa Gminy K.
przeciwko M. sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 września 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądza
od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 3600,- (trzy
tysiące sześćset) złotych z tytułu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 stycznia 2013 r., dzieląc wniosek o odpowiedzialności gminy jako inwestora w stosunku do podwykonawcy robót budowlanych. Po pierwsze, w okolicznościach sprawy możliwe było, jego zdaniem, przyjęcie dorozumianej zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą. Po drugie treść umowy o podwykonawstwo została przekazana powódce przez pozwaną. Po trzecie, w opinii Sądu Apelacyjnego, fakt ten mógł mieć miejsce już po wykonaniu zobowiązania przez podwykonawcę.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła temu wyrokowi naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 647¹ § 2, 5 i 6 k.c. Na tej podstawie wniosła ona o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a także o zasądzenie kosztów postępowania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie – o jej oddalenie, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie występują przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Brak w niej zwłaszcza podstaw, na które powołała się skarżąca. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała ona na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości. Obie te przesłanki zostały uzasadnione w bardzo lakoniczny i ogólny sposób, wyłącznie przez wskazanie problemów wymagających, w ocenie skarżącej, rozstrzygnięcia – z pominięciem natomiast jakiegokolwiek szerszego wyjaśnienia źródła i istoty związanych z nimi wątpliwości.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że pod pojęciem zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., rozumieć należy kwestię o nowym i precedensowym charakterze, istotną dla rozpoznania skargi kasacyjnej, której wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy może przyczynić się zarazem do rozwoju prawa – stanowiąc punkt odniesienia przy rozstrzyganiu innych spraw

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., I CSK 496/11, nie publ., z dnia 15 czerwca 2012 r., I CSK 10/12, nie publ. oraz z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, nie publ.). Żadna z kwestii wskazywanych przez skarżącą nie odpowiada jednak tej definicji. Po pierwsze, problem zakresu związania wcześniejszym orzeczeniem w sprawie cywilnej stanowił już wielokrotnie przedmiot wyjaśnień Sądu Najwyższego na tle różnorodnych stanów faktycznych, skarżąca nie wyjaśniła zaś zarazem, w czym miałyby wyrażać się nowość i specyfika obecnie rozpoznawanej sprawy. Po drugie, istotnego zagadnienia prawnego w opisanym wyżej rozumieniu nie stanowi także pytanie o to, „jak daleko może iść wola ustawodawcy w zakresie ochrony praw jednej ze stron kontraktu cywilnego”, w szczególności podwykonawców (art. 647¹ k.c.), z perspektywy równowagi stron umowy i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Nawet jeśli założyć się, że to niejasne sformułowanie skarżącej powinno być rozumiane jako wskazanie na problem granic wykładni art. 647¹ k.c., w tak sformułowanym problemie trudno dopatrzyć się jakiegokolwiek konkretnej kwestii, która miałyby stanowić przedmiot wyjaśnień Sądu Najwyższego.

Argumentacja skarżącej nie odpowiada także przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego skuteczne powołanie się na tę podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania konkretnych wątpliwości związanych z daną kwestią lub rozbieżnych zapatrywań, które wyrażono na ich gruncie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2014 r., II CSK 600/13, nie publ. oraz z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, nie publ.). Ogólne powołanie się przez skarżącą na potrzebę ujednolicenia stanowisk co do podmiotu zobowiązanego do przekazania inwestorowi umowy z podwykonawcą oraz ram czasowych tej czynności nie wskazuje jednoznacznie, czy – oraz w jakim zakresie – problem ten mógł wywołać niejednoczne stanowisko judykatury. W konsekwencji, twierdzenie to nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.